

Biopaliwa: wielki powrót

11.01.2007.

11.01.2007 - Andrzej Lepper proponuje Zycie Gilowskiej odejście z rządu, przedsiębiorcy wycofują się planowanych inwestycji, a rolnicy, którzy już liczyli przyszłe zyski zamuszają rządy. O czym mowa? O biopaliwach, które w wielkim stylu wróciły na pierwsze strony gazet. Ale powodów do radości raczej nie ma.

A poszło o jedno rozporządzenie ministerstwa finansów, które do końca nie spodziewanie pojawiło się pod koniec zeszłego roku. Resort zdecydował o zmniejszeniu ulgi akcyzowej przy produkcji biopaliw. Po pierwszym szoku, przyszły pierwsze wyliczenia, a z nich - czarno na białym wyszło, że produkcja biopaliw w Polsce od Nowego Roku stała się nieopłacalna. Pierwsza zareagowała należała do Orlenu Rafineria Trzebinia, która zaprzestała sprzedaży mieszanki B20. Ale to nie koniec.

- Mamy dziś już informacje że część firm podejmuje decyzję zaprzestania inwestycji albo wstrzymania do czasu wyjaśnienia sprawy akcyzy - mówi Tomasz Pańcyszyn - Krajowa Izba Biopaliw.

Resort finansów broni się, że nie miał innego wyjścia, a stosowane do końca roku ulgi podatkowe były zbyt wysokie. Zgodnie z unijnymi przepisami zwolnienie nie może być bowiem większe od samego podatku.

- Decyzja ministerstwa finansów stanowi zagrożenie, że wielu inwestorów może wycofać się z naszego rynku - uważa Włodysław Serafin - Kółka Rolnicze.

Jest jeszcze jeden problem. Unia Europejska zobowiązała państwa członkowskie do rozwijania produkcji biopaliw. Za kilka lat ich udział w rynku ma być prawie 6%. Jeżeli tak się nie stanie Bruksela nałoży kary. Kary grożą nam także wtedy, gdy będziemy stosować zbyt wysokie ulgi akcyzowe przy produkcji biopaliw. Koło się zamyka. I jak na razie nikt nie wie, jak wyjść z tego impasu.

Witold Katner/ TV Informacje Rolnicze